

Sygn.akt III AUa 230/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SO del. Piotr Prusinowski

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2013 r. w B.

sprawy z odwołania L. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o świadczenie przedemerytalne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 listopada 2012 r. sygn. akt V U 284/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 230/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 25 stycznia 2012 roku, wydaną na podstawie ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. Nr 120, poz. 1252 ze zm.) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 153., poz. 1227 ze zm.) odmówił L. J. przyznania prawa od świadczenia przedemerytalnego. W ocenie organu rentowego wnioskodawczyni zamiast wymaganym, co najmniej 35-letnim stażem ubezpieczeniowym, legitymuje się stażem w wysokości 34 lat, 4 miesięcy i 24 dni. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawczyni do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców we wsi T. od dnia 1 września 1973 roku do dnia 30 czerwca 1976 roku.

L. J. w odwołaniu od powyższej decyzji wniosła o zaliczenie jej spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 roku zmienił zaskarżoną decyzję, zaliczył odwołującej w niezbędnym zakresie do nabycia świadczenia pracę na gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia i przyznaje L. J. świadczenie przedemerytalne, poczynając od dnia 3 stycznia 2012 roku. Sąd Okręgowy ustalił, że w sprawie bezspornym było, iż L. J. w dacie rozwiązania stosunku pracy, tj. 30 kwietnia 2011 roku ukończyła 54 lata. Przyczyną rozwiązania umowy o pracę nie była likwidacja, bądź niewypłacalność pracodawcy w rozumieniu przepisów o ochronie

roszczeń pracowniczych. Sąd Okręgowy, mając na uwadze treść art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych stwierdził, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było legitymowanie się L. J. wymaganym co najmniej 35-letnim stażem pracy. Organ rentowy uznał wnioskodawczyni staż ubezpieczeniowy w wysokości 34 lat, 4 miesięcy i 24 dni, w tym 29 lat, 9 miesięcy i 13 dni okresów składkowych oraz 3 lata, 11 miesięcy i 1 dzień okresów nieskładkowych, a także okres pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze 8 miesięcy i 10 dni od dnia 20 lutego 1973 roku do dnia 31 sierpnia 1973 roku. Organ rentowy nie uwzględnił pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym rodziców położonym we wsi T. od dnia 1 września 1973 roku do dnia 30 czerwca 1976 roku z uwagi na kontynuowanie przez wnioskodawczynię nauki w Liceum Ekonomicznym w B. w odległości około 37 kilometrów od miejsca zamieszkania i położenia gospodarstwa rolnego. W celu ustalenia, czy w spornym okresie L. J. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków L. C. i Z. Ł.. Świadkowie potwierdzili, że wnioskodawczyni pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców, w którym hodowano inwentarz. Z. Ł., mieszkająca na przeciwko działki siedliskowej wnioskodawczyni, widziała ją przy sianokosach, żniwach, wykopkach, przy obrządki. Praca wykonywana była ręcznie, gdyż w tamtym czasie gospodarstwo rolne nie było zmechanizowane. Z zeznań świadków wynikało, że wnioskodawczyni pracowała też w czasie roku szkolnego po powrocie ze szkoły od godziny 16.00 do późnych godzin wieczornych. L. J. ukończyła szkołę średnią w 1977 roku i od dnia 23 sierpnia 1977 roku podjęła pracę zawodową. Do czasu rozpoczęcia pracy zawodowej pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Przesłuchana w charakterze strony, wnioskodawczyni wskazała, iż wcześniej podała w organie rentowym krótszy okres pracy w gospodarstwie rolnym, ponieważ była w błędnym przekonaniu, że może ubiegać się o zaliczenie pracy z tego tytułu w wymiarze 3 lat. W rzeczywistości pracowała w gospodarstwie rolnym przez okres nauki w szkole średniej, aż do rozpoczęcia pracy zawodowej w (...) Przedsiębiorstwie (...). Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania świadków, jak też wnioskodawczyni, zasługiwały na danie im wiary. Sąd I instancji uznał, że wnioskodawczyni w spornym okresie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Z pisma nadesłanego przez Zespół Szkół Nr (...) w B. z dnia 12 września 2012 roku wynikało, że L. J. (nazwisko rodowe S.) była uczennicą Liceum Ekonomicznego o 4-letnim okresie nauczania w latach 1972-1977. Szkołę ukończyła, zdała egzamin dojrzałości i odebrała świadectwo dojrzałości w dniu 4 czerwca 1977 roku. Natomiast z zaświadczenia wydanego przez Zespół Szkół z dnia 30 stycznia 2012 roku dodatkowo wynikało, że tygodniowy wymiar zajęć lekcyjnych w całym cyklu nauki kształtował się w granicach 34-36 godzin lekcyjnych oraz nauka odbywała się na jedną zmianę. W piśmie procesowym z dnia 28 września 2012 roku przyznał, że w przypadku uznania okresów pracy na gospodarstwie rolnym od dnia 1 września 1973 roku do dnia 2 września 1973 roku (okres od dnia 22 czerwca 1973 roku do dnia 31 sierpnia 1973 roku został uznany), od dnia 22 czerwca 1974 roku do dnia 2 września 1974 roku, od dnia 20 czerwca 1975 roku do dnia 1 września 1975 roku, od dnia 19 czerwca 1976 roku do dnia 30 czerwca 1976 roku (okres od dnia 1 lipca 1976 roku do dnia 1 września 1976 roku został uznany), od dnia 22 grudnia 1973 roku do dnia 1 lipca 1974 roku, od dnia 22 grudnia 1974 roku do dnia 6 stycznia 1975 roku, od dnia 21 grudnia 1975 roku do dnia 6 stycznia 1976 roku oraz 1 miesiąc i 14 dni wykopów w latach 1973-1975, łączny wymiar okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających byłby wystarczający do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego przez L. J.. Zdaniem Sądu Okręgowego, wnioskodawczyni udokumentowała, powołując się na przepisy prawne, okresy wakacyjne oraz przerwy spowodowane feriami i wykopkami w latach, w których kontynuowała naukę w szkole średniej. Do nabycia uprawnień do świadczenia przedemerytalnego, wnioskodawczyni brakowało kilka miesięcy, a uwzględnienie pracy w gospodarstwie rolnym w okresie wakacji, ferii wiosennych i letnich oraz kilkudniowych przerw w nauce w związku z wykopkami jako okresu uzupełniającego, było wystarczające do nabycia prawa do świadczenia. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴§ 2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego tj. art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd, że wnioskodawczyni spełnia warunki do przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego w sytuacji, gdy nie udowodniła 35-letniego okresu uprawniającego do emerytury,

2. przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, iż wnioskodawczyni należy zaliczyć w zakresie niezbędnym do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia w sytuacji, gdy w spornym okresie wnioskodawczyni była uczennicą Liceum Ekonomicznego w B.,

Wskazując na powyższe podstawy apelacji, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od decyzji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie była możliwość zaliczenia L. J. do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców położonym w miejscowości T. od dnia 1 września 1973 roku do dnia 30 czerwca 1976 roku. Zaliczenie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców warunkowało przyznanie wnioskodawczyni prawa do świadczenia przedemerytalnego na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych.

Pierwotnie organ rentowy wskazywał, że zaliczył wnioskodawczyni do stażu ubezpieczeniowego okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 20 lutego 1973 roku do dnia 31 sierpnia 1973 roku (po ukończeniu 16 roku życia i przed podjęciem nauki) oraz od dnia 1 lipca 1976 roku do dnia 1 września 1976 roku. Po zaliczeniu tych okresów do stażu ubezpieczeniowego, wnioskodawczyni legitymowała się ogólnym stażem w wysokości w wysokości 34 lat, 4 miesięcy i 24 dni, zamiast wymaganych 35 lat. Jednakże w apelacji, organ rentowy wskazał, iż okresy te zostały nieprawidłowo zaliczone wnioskodawczyni w związku z nieprzedstawieniem świadectwa ukończenia Liceum Ekonomicznego w B. oraz brakiem informacji, iż wnioskodawczyni powtarzała naukę w jednym roku szkolnym.

W odpowiedzi na apelację, L. J. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przedstawiła zestawienie okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, po których zaliczeniu legitymowałyby się wymaganym stażem ubezpieczeniowym (k. 173). Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 10 września 2013 roku zobowiązał organ rentowy do odniesienia się do zestawienia wnioskodawczyni. W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy wskazał, iż wymienione przez L. J. okresy nie mogłyby podlegać zaliczeniu do okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dopuszcza wyjątkowo możliwość traktowania okresów pracy w gospodarstwie rolnym tak jak okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych (tak wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 3 grudnia 2004 roku, II UK 59/2004, LexPolonica nr 371290, OSNP 2005/13 poz. 195). W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno – rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym przesądza wykonywanie tej pracy w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (tak między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2000 roku, II UKN 538/99, z dnia 27 czerwca 2000 roku II UKN 61/99, z dnia 3 lipca 2000 roku II UKN 466/00). Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje powyższe poglądy orzecznicze. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonane w toku postępowania przed Sądem I instancji ustalenia faktyczne, nie mogły skutkować uznaniem, iż wnioskodawczyni w okresie od dnia 1 września 1973 roku do dnia 30 czerwca 1976 roku, poza okresami uznanymi przez organ rentowy, świadczyła pracę w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Przede wszystkim należy wskazać, że skoro organ rentowy nieprawidłowo zaliczył wnioskodawczyni do stażu ubezpieczeniowego okres pracy od dnia 1 lipca 1976 roku do dnia 1 września 1976 roku w wymiarze dwóch miesięcy i od dnia 20 lutego 1973 roku do dnia 31 sierpnia 1973 roku, to po odjęciu tych okresów okresu wnioskodawczyni legitymuje się stażem ubezpieczeniowym w wysokości 33 lata, 8 miesięcy i 14 dni (k. 181v). Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynikało, że możnaby uwzględnić

wnioskodawczyni do stażu ubezpieczeniowego okres pracy w gospodarstwie rolnym w pozostałym wnioskowanym przez nią zakresie, w ciągu roku szkolnego.

Odnośnie całego okresu, w ciągu roku szkolnego, przede wszystkim należy wskazać, że L. J. dojeżdżała z miejsca zamieszkania – T. do szkoły w B. autobusem (...) z przesiadką w N.. Z rozkładu jazdy udostępnionego przez (...) (k. 5) wynikało, iż wnioskodawczyni przykładowo mogła wyjechać autobusem o 6.19 rano i wówczas o 7.40 była w B.. Zatem podróż z miejsca zamieszkania do szkoły trwała około dwóch godzin. Podobnie po południu, w zależności do ilości godzin lekcyjnych, wnioskodawczyni mogła wsiąść w autobus o 13.15 i wówczas była w T. o 15.36. Z informacji z Zespołu Szkół Nr (...) w B. wynikało, iż przeciętnie w tygodniu było 34-36 godzin lekcyjnych, a zatem około 5 godzin lekcyjnych dziennie. Zatem powrót do domu o godzinie 15.36 był najwcześniejszym możliwym powrotem, przy założeniu, że L. J. nie spóźniła się na autobus i że miała jedynie 5 godzin lekcyjnych. Z zeznań wnioskodawczyni złożonych w charakterze strony wynikało, że przed wyjazdem do szkoły przewoziła ona mleko do skupu oddalonego o około 150-300 metrów od domu. Wnioskodawczyni wskazywała, że musiała wstawać nawet o godzinie 4.00 rano, co potwierdziła także świadek O. S. w swoich zeznaniach (k. 145v). Z zaświadczenia (k. 140) wynikało, iż gospodarstwo rolne na którym pracowała wnioskodawczyni miało powierzchnię 6,94 hektarów, a oprócz niej i dwójki rodziców, w gospodarstwie tym mieszkał także starszy brat W.. W piśmie procesowym (k. 118) L. J. wskazała, że w okresie od dnia 24 października 1972 roku do dnia 17 października 1974 roku W. J. odbywał służbę wojskową, zaś od dnia 17 maja 1976 roku do dnia 31 maja 1980 roku był zatrudniony w SM (...) w B. i na stałe zamieszkał w B..

Mając na uwadze powyższe ustalenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioskodawczyni nie była w stanie przy realizowaniu obowiązku szkolnego w Liceum Ekonomicznym w B. jednocześnie świadczyć pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze pozwalającym na zaliczenie tego okresu do stażu ubezpieczeniowego na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przede wszystkim należy wskazać, że przy założeniu iż same dojazdy do szkoły zajmowały wnioskodawczyni około 4 godzin dziennie (2 godziny w każdą stronę), L. J. nie była w stanie godzić nauki z pracą w gospodarstwie. Mając na uwadze młody wiek odwołującej trudno dać wiarę, że przez cały dzień od godziny 4.00 rano do około godziny 16.00 realizowała głównie obowiązek szkolny, a po szkole jeszcze przynajmniej do godziny 19.00 - 20.00 pracowała w gospodarstwie. Takie natężenie pracy uniemożliwiałoby jakikolwiek odpoczynek, czy odrobienie lekcji, przygotowanie się do zajęć szkolnych, wykonywanie zwykłych codziennych czynności życiowych. W tym miejscu należy zaznaczyć, że praca do godziny 19.00 – 20.00 byłaby rozwiązaniem najbardziej korzystnym, gdyby L. J. była w stanie wrócić do domu około godziny 16.00. jednakże z pewnością zdarzały się też takie dni, gdy wnioskodawczyni nie miała 5 godzin lekcyjnych, a więcej i wówczas mogła przyjeżdżać do domu znacznie później. Dodatkowo należy wskazać, że L. J. była uczennicą liceum, a naukę w szkole zakończyła zdaniem egzaminu maturalnego. Stąd też z pewnością musiała poświęcić dodatkowy czas na naukę, poza tym, co zdążyła zrobić w czasie dojazdu do szkoły w autobusie. Samo przygotowanie się do egzaminu maturalnego z pewnością także wymagało wytężonej nauki, co kolidowało z pracą w gospodarstwie rolnym. Z pewnością, wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni, jej starszy brat W. także pomagał rodzicom w pracy w gospodarstwie rolnym. Wprawdzie do dnia 17 października 1974 roku odbywał służbę wojskową, zaś od dnia 17 maja 1976 roku podjął pracę zawodową w B. (k. 118), ale w okresie od dnia 18 października 1974 roku do dnia 16 maja 1976 roku był w stanie świadczyć pracę w gospodarstwie rolnym rodziców.

Z kolei odnosząc się do żądania wnioskodawczyni zaliczenia jej do stażu ubezpieczeniowego okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w czasie wakacji, ferii zimowych, przerw świątecznych, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko organu rentowego w tej kwestii. Odnośnie świąt, nie sposób przyjąć, by w tym czasie wykonywano prace w gospodarstwie rolnym, poza niezbędnymi, skoro okres ten jest raczej okresem odpoczynku. Natomiast okresy wykopków wskazane w zestawieniu nie znajdują potwierdzenia w informacji (...) Kuratora Oświaty, nie sposób jednoznacznie przyjąć, iż były one rzeczywiście okresami wolnymi do zajęć szkolnych i że akurat w tych okresach wnioskodawczyni świadczyła pracę w gospodarstwie rolnym. Takie ustalenie byłoby dowolne, nieoparte żadnymi dowodami zgromadzonymi w sprawie i sprzeczne z art. 233 § 1 kpc. Z kolei okresy wakacji w poszczególnych latach 1973, 1974, 1975 i 1976 (łącznie 8 miesięcy) po doliczeniu do stażu uznanego przez organ rentowy, nie powodowałyby legitymowania się przez L. J. wymaganym co najmniej 35 – letnim okresem ubezpieczeniowym. W ocenie Sądu

Apelacyjnego zeznania świadków Z. Ł., O. S., B. C. i N. R. były wiarygodne. Świadkowie ci zgodnie wskazywali, że wnioskodawczyni w czasie uczęszczania do szkoły w B. pracowała w gospodarstwie rolnym. Jednakże świadkowie nie byli w stanie wskazać na konkretny wymiar czasu pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie, ilość wykonywanych prac, a wskazywali jedynie ogólnie, że L. J. pomagała rodzicom w gospodarstwie. Z pewnością, szczególnie w okresach wyteżonych prac polowych, jak żniwa, czy wykopki wnioskodawczyni była zmuszona pomagać w pracach w gospodarstwie rolnym, jednakże odnośnie całego spornego okresu nie była to praca w takim natężeniu, by można było uznać jej wymiar przynajmniej 4 godziny dziennie. Stąd też należało uznać za zasadne zarzuty apelacyjne, dotyczące błędnych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, których konsekwencją było także naruszenie prawa materialnego przy przyznaniu prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie nie jest kwestionowana pomoc L. J. w gospodarstwie, ale takie natężenie pracy, przy jednoczesnym realizowaniu obowiązku szkolnego, które umożliwia zrównanie spornego okresu pracy w gospodarstwie z okresami składkowymi. Doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2000 roku, II UKN 535/99, OSNP 2001/21 poz. 650). Podsumowując powyższe, niewątpliwie L. J. pomagała rodzicom w gospodarstwie rolnym, ale nie była to pomoc o takim natężeniu, aby mogła zostać zaliczona do okresów uzupełniających, doliczanych do stażu ubezpieczeniowego na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za uzasadnioną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.